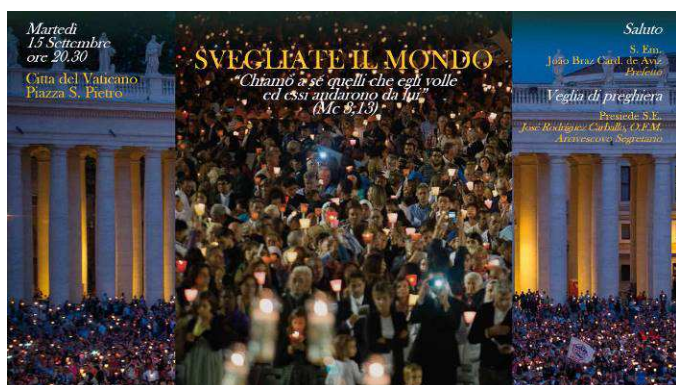


Wiadomość Tygodnia

ŚWIATOWE SPOTKANIE MŁODYCH KONSEKROWANYCH

WIECZORNE CZUWANIE NA PLACU ŚW. PIOTRA

We wtorek 15 września wieczorem na placu św. Piotra odbyło się czuwanie modlitewne, w którym udział wzięły tysiące młodych zakonników i zakonnice. W ten sposób zostało otwarte Pierwsze Światowe Spotkanie Młodych Osób Konsekrowanych, które potrwa w Rzymie do najbliższej soboty. Czuwanie rozpoczęło się procesją 50 zakonników ze świecami, symbolizującymi 50 lat od zakończenia Soboru Watykańskiego II, który dał silny impuls odnowie życia konsekrowanego w Kościele. W centrum placu umieszczono obraz Matki Bożej.



Kard. Braz de Aviz, prefekt Kongregacji ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego skierował do młodych słowa powitania:

Witajcie, kochani młodzi konsekrowani.

To Papież Franciszek zaprosił was ze wszystkich stron świata na te dni spotkania w Rzymie u progów grobów apostołów Piotra i Pawła. Oczekiwaliśmy na was z wielką radością i dlatego przygotowaliśmy się starannie, aby przeżyć to spotkanie w świetle Ewangelii, w zasluchaniu w wołanie Jezusa, w duchu braterstwa, pośród nadziei i udręk świata, w komunii Kościoła. Zaczynamy naszą drogę tych dni dzisiejszym czuwaniem modlitewnym. To doświadczenie modlitwy przeżywanej razem pozwala nam wejść natychmiast w zażyłość z Panem, który *weswał do siebie tych, których chciał*. A oni przyszli do Niego (Mk 3,13). Czujemy się wszyscy powołani przez Niego: zakony dziewic konsekrowanych, zakony wdów, instytuty świeckie, eremici, mnisi, mniszki, siostry, bracia, zakonnicy, członkowie stowarzyszeń życia apostolskiego, członkowie nowych wspólnot. Dzisiaj wszystkie te powołania są tutaj reprezentowane w waszych młodych twarzach. Poprzez modlitewną wigilię chcemy natychmiast pójść do Niego, do Jezusa Chrystusa, razem, jako Jego uczniowie, tak jak w pierwszych chwilach naszego powołania. Zachęcam was, byście w czasie tej wigilii modlitewnej skupili swoją obecność wokół Ma-

ry, Matki Kościoła, i tak jak my – konsekrowanej. Jej radość i wierność w kroczeniu za Panem niech napełni nas radością i wiernością. Podejmujemy na nowo w naszej dzisiejszej modlitwie słowa Papieża Franciszka przekazywane nam obficie jak dobry chleb, który syci. Słuchamy z otwartym sercem synów i córek Słowa Bożego, zawsze pewnego i oświecającego, zwłaszcza gdy podejmujemy wysiłek życia Nim w ciągu naszych dni, Słowa, które za chwilę zostanie zgłębione przez ks. abpa José Carballo, arcybiskupa sekretarza kongregacji ds. zakonników naszej dykasterii.

Drodzy młodzi konsekrowani, synowie i córki wielu charyzmatów danych Kościołowi przez Ducha Świętego naszym założycielom i założycielkom, prosimy od zaraz, od tej chwili czuwania, o obfitość błogosławieństw Trójcy Przenajświętszej dla nas wszystkich. (tłumaczenie www.radiomaryja.pl)

PAPIEŻ O FASCYNACJI JEZUSEM I EWANGELIZACJI

Na specjalnej audiencji we środę 16 września w Auli Pawła VI Franciszek przyjął uczestników Pierwszego Światowego Spotkania Młodych Osób Konsekrowanych. Blisko 5 tys. zakonników i zakonnice z wielkim entuzjazmem powitało Papieża. Ojciec Święty zrezygnował z przygotowanego wcześniej przemówienia i zdecydował się spontanicznie odpowiedzieć na trzy zadane mu uprzednio pytania.

Pierwsze z nich zadał Pierre z Aleppo w Syrii, a było ono bardzo osobiste. Dotyczyło tego, co stało się w 1953 r., kiedy Franciszek odkrył swoje własne powołanie. Co sprawiło, że wówczas młody chłopak zafascynował się osobą Jezusa i Ewangelią? Dlaczego został księdzem? – dopytywał młody zakonnik. W odpowiedzi Papież nawiązał m.in. do bardzo jego zdaniem ważnego w życiu konsekrowanym słowa „pamięć”.



„Myślę, że Jakub i Jan nigdy nie zapomnieli swego spotkania z Jezusem. Podobnie pozostali apostołowie. Piotr, [który usłyszał]: «Ty jesteś Piotr», Nikodem, Natanael. Pierwsze spotkanie z Jezusem, wspomnienie, pamięć własnego powołania. W momentach ciemnych, w czasie pokus, w trudnych chwilach naszego życia konsekrowanego trzeba wracać do źródeł, pamiętać i przypomnieć sobie zdumienie, jakie poculiśmy, kiedy Pan na nas spojrział. Pan spojrział na mnie! Pamięć. Poprosiłeś mnie, bym podzielił się moim wspomnieniem. Jakie było to pierwsze wezwanie 21 września 1953 r.? Nie wiem, jak to się stało. Wiem, że przez przypadek wszedłem do kościoła. Zobaczyłem konfesjonał i wyszedłem odmieniony, wyszedłem w inny sposób. Życie tam się zmieniło. A co mnie fascynowało w Jezusie i Ewangelii? Nie wiem, [chyba] Jego bliskość przy mnie. Pan nigdy nie zostawił mnie samego, nawet w chwilach złych i ciemnych, nawet w momentach grzechu. Dlatego też to trzeba powiedzieć: wszyscy jesteśmy grzesznikami” – wskazał Papież.

Drugie pytanie zadała s. Mary Giacinta z Indii. Dotyczyło ono ewangelizacji we współczesnym świecie, a zwłaszcza misji, którą powinny w niej pełnić młode osoby konsekrowane. W którą stronę mamy iść? Gdzie możemy zwrócić się o pomoc? Dokąd posyła nas Kościół? – pytała młoda zakonnica.

„Ewangelizowanie nie jest tym samym co uprawianie prozelityzmu. My nie jesteśmy związkiem piłki nożnej, który szuka członków, zwolenników. Ewangelizacja to nie tylko przekonywanie. To świadectwo o tym, że Jezus Chrystus żyje. A jak ty masz dawać to świadectwo? Twoim ciałem, twoim życiem. Możesz studiować, możesz robić kursy ewangelizacyjne. I to jest dobre. Ale zdolność do rozgrzania serc nie pochodzi z książek, pochodzi z serca! Jeśli twoje serce płonie z miłości do Jezusa Chrystusa, jesteś dzielnym ewangelizatorem lub dzielną ewangelizatorką. Ale jeśli twoje serce nie płonie, to widzi tylko sprawy organizacyjne, które są niezbędne, ale wtórne” – podkreślił Papież.

I wreszcie trzecie pytanie zostało odczytane z kartki, gdyż jego autorka nie była obecna na spotkaniu. To pytanie Sary, siostry klauzurowej, której reguła nie pozwala na opuszczenie klasztoru.

Dzieliła się ona z Franciszkiem spostrzeżeniem, że po zakończeniu pierwszych etapów formacji i złożeniu ślubów wieczystych często zakonnicy doświadczają jakiejś niepewności w podążaniu za Chrystusem. Pytała zatem Ojca Świętego, jak nie dopuścić do popadnięcia w przeciętność. Odpowiadając Franciszek oparł się na przykładzie życia kilku świętych, m.in. karmelitanki św. Teresy od Dzieciątka Jezus.



„Zawsze, od początku życia konsekrowanego aż do teraz pojawiają się chwile niestabilności: są to pokusy. Pisali już o tym pierwsi mnisi pustyni i uczyli nas, jak odnaleźć wewnętrzną stałość i pokój. Ale pokusy będą zawsze, zawsze! Walka będzie trwała do końca. Wracając do św. Teresy od Dzieciątka Jezus, mówiła ona, że należy się modlić za umierających, ponieważ jest to moment największej niestabilności, w którym przychodzi bardzo silne pokusy. Kulturowo jest to prawdą, że żyjemy w bardzo, bardzo niestabilnych czasach, a także w momencie, który wydaje się być «kawałkiem czasu». Żyjemy w kulturze tymczasowości. (...) Bóg posłał swojego Syna za zawsze! Nie tymczasowo, do jednego pokolenia albo jednego kraju. Do wszystkich! Do wszystkich i na zawsze! I to jest kryterium rozeznania duchowego” – powiedział Papież.

Za: [Radio watykańskie](#)

Wiadomości z kraju

MŁODZI KONSEKROWANI Z POLSKI NA JASNEJ GÓRZE

Kochani, Kongres Młodych Konsekrowanych już za chwilę. Rozpoczynamy we środę 23 września!

Będzie nas ponad 900 osób!!! Cieszymy się bardzo!!!

Przesyłamy kilka praktycznych informacji:

1) rejestracja Uczestników we środę od godz. 15.00 – punkt rejestracyjny – hol przed wejściem do Auli o. Kordeckiego (Jasna Góra) – szukajcie rollup – ów z naszym LOGO :)

2) Osoby zgłaszające uczestnictwo z noclegiem, informacje o miejscu zakwaterowania otrzymają mailowo na kilka dni przed samym kongresem – jeżeli taka

informacja nie dotrze prosimy o kontakt indywidualny.

3) Osoby, które chciałyby otrzymać zaświadczenia za udział w Kongresie prosimy o przesłanie swoich danych: imię i nazwisko, data i miejsce urodzenia na adres: młodzikonsekrowani@gmail.com ;



4) Kto lubi utrwalać piękne chwile na zdjęciach, niech weźmie aparat fotograficzny. Zdjęcia wrzucimy potem na naszą stronę do GALERII ZDJĘĆ!!!

5) Zachęcamy do przygotowania sobie pytań na PANEL DYSKUSYJNY – warto wykorzystać ten czas do twórczych poszukiwań i konfrontacji.

6) Księża niech wezmą ze sobą alby i stuły **a WSZYSCY niech nie zapomną o zabraniu RADOŚCI Z KONSEKRACJI !)**

No i prosimy Pana o słoneczną pogodę na te dni...

Czekamy na Was z radością!!! Do zobaczenia u stóp Jasnogórskiej Matki!

Za: www.młodzikonsekrowani.pl

JASNOGORSKA PIELGRZYMKA NA WSPOMNIENIE MĘCZENNIKÓW

Obchody wspomnienia świętych i męczenników życia konsekrowanego **rozpoczną się 26 września w Archikatedrze Częstochowskiej** wspólnym nabożeństwem, w czasie którego przez wstawiennictwo naszych świętych i błogosławionych braci i siostr - w tym również tych, którzy za wiarę ponieśli śmierć męczeńską.

W czasie nabożeństwa zostanie bliżej przedstawiona duchowość kilku męczenników reprezentujących świętych i błogosławionych spośród pasterzy, misjonarzy, dziewic, wychowawców i osób pełniących dzieła miłosierdzia.

Po zakończonej modlitwie wszyscy uczestnicy wydarzenia wyruszą ulicami Częstochowy ku wzgórzom Jasnej Góry. W pielgrzymce tej będą niesione wizerunki świętych i męczenników życia konsekrowanego oraz ich relikwie.

Centralną uroczystością tego dnia będzie sprawowana w Bazylice Jasnogórskiej uroczysta Eucharystia pod przewodnictwem Nuncjusza apostolskiego abpa Celestino Migliore.

Do włączenia się w tę modlitwę zaproszeni są wszyscy, którzy w jedności z Papieżem Franciszkiem chcą przypominać światu, że świętość jest możliwa, a męczeństwo dla Chrystusa – płodne wiarą.

PROGRAM PIELGRZYMKI

10:00 Święci żyją świętymi i pragną świętości (św. Jan Paweł II) – Modlitwa o świętość życia osób konsekrowanych i za wszystkich do których są posłani (Archikatedra Częstochowska)
11:00 Świadkowie drogi PERFECTAE CARITATIS – Pielgrzymka wdzięczności Bogu za świętych i męczenników życia konsekrowanego (Archikatedra Częstochowska – Jasna Góra)
12:15 EUCHARYSTIA (Bazylika Jasnogórska) - Nuncjusz Apostolski abp Celestino Migliore

PRZYPOMINAMY:

1. Sobotnia msza z formularza o męczennikach – dlatego Kapłanów prosimy o zabranie ze sobą alb oraz stuł (koloru czerwonego).
2. Sobotnie obchody rozpoczynają się w Katedrze – nie ma tam jednak miejsc parkingowych, dlatego autokary należy zostawić na parkingach Jasnej Góry.
3. Wszyscy (każda grupa, instytut) zaproszeni są zabrania ze sobą obrazów świętych męczenników życia konsekrowanego (proponowany format A3). Przedstawiciele poszczególnych grup będą je nieśli w pielgrzymce na Jasną Górę – porządek procesji zostanie podany pod koniec nabożeństwa w Katedrze.

KONSEKROWANI W GOSTYNIU

W sobotę, dnia 12 września 2015 r. odbyła się VII pielgrzymka międzydiecezjalna osób życia konsekrowanego do świętogórskiego sanktuarium.

W Roku Życia Konsekrowanego pielgrzymka ta stała się – poprzez procesyjne przejście od Gostyńskiej Fary na Świętą Górę – *manifestacją* dla środowiska gostyńskiego, świadectwem życia i radosnej służby osób zakonnych o różnorodnej duchowości i charyzmatów. Początek tej pielgrzymki miał miejsce w Farze Gostyńskiej, gdzie do zgromadzonych (ok. 300 osób konsekrowanych) słowo powitania powiedział ks. prałat Artur Przybył, były proboszcz i dziekan parafii farnej. Obecni byli biskupi; bp Zdzisław Fortuniak, duchowy opiekun osób konsekrowanych w Arch. Poznańskiej, a także bp Marian Błażej Kruszyłowicz OFMCov senior Arch. Szczecińsko-Kamieńskiej.

Po modlitwie i krótkiej refleksji w Farze ulicą Jana Pawła II wyruszyła procesja na Świętą Górę. Tę trasę, kilka tygodni przed wyborem na Stolicę Piotrową, pokonywał kard. Karol Wojtyła. W czasie procesji śpiewano Litanie do Wszystkich Świętych, a następnie Godzinki o Niepokalanym Poczęciu Najśw. Maryi Panny. Przedstawiciele poszczególnych rodzin zakonnych nieśli relikwie Założycieli oraz świętych i błogosławionych swoich Zgromadzeń.

Na przybycie pielgrzymki w Świętogórskiej Bazylice oczekiwali ci, którzy z różnych powodów nie mogli podjąć trudu pielgrzymki pieszej. Po wypełnieniu Bazyliki bardzo licznie zgromadzonymi uczestnikami dokonano odsłonięcia obrazu Matki Bożej Świętogórskiej, a następnie przełożony świętogórskiej kongregacji ks. Marek Dudek COr powitał wszystkich obecnych. Sięgając do historii wspominał cudowne uzdrowienie w 1495 r. szlachcica Krzyżanowskiego i dziękczynną procesję z Gostyńskiej Fary na Świętą Górę, między innymi powiedział: „wówczas cały lud gostyński przybył, by dziękować Matce Bożej za dar cudownego uzdrowienia tego człowieka i za wszystkie łaski, jakie otrzymał gostyński lud, tak samo i my dzisiaj przybywamy tym szlakiem – szlakiem dziękczynienia i zawierzenia Matce Bożej”. Witając zgromadzone osoby konsekrowane życzył wszystkim doświadczenia opieki Matki Bożej i głębokiej radości – filipowej radości, oraz by owoce tegorocznego spotkania na Świętej Górze trwały w nas wszystkich i w naszych wspólnotach jak najdłużej”.

Następnie O. Maciej Biskup OP z dominikańskiego konwentu w Szczecinie wygłosił konferencję. W oparciu o tekst Ewangelii J 2,11-12 – Wesele w Kanie Galilejskiej mówił o radości osoby konsekrowanej – o głębokiej radości płynącej z oddania swego ciała i życia Panu Bogu – o radości płynącej z obdarowania i realizacji powo-

łania zakonnego – o radości z życia pełnią Ducha Świętego. Snując refleksje przestrzegając, by osoby konsekrowane nigdy nie traciły z oczu i ze swojego życia *widoku oblicza Boga*, by nie traciły tej głębokiej radości płynącej z życia obecnością Pana Boga i równocześnie zachęcał powołanych do tego, by patrzyli z nadzieją w przyszłość, by wychodzili do ludzi z *weselem i modlitwą w sercu*. Przykładem takiego życia jest Maryja Służebnica Pańska, która zawsze wierzyła w moc Boga, która przez swą wiarę przyspieszyła działanie Boga. To wzór i zadanie dla osób konsekrowanych – przyspieszać działanie Boga, by owoce Paschy Jezusa stawały się udziałem wszystkich ludzi. Potrzeba mocnej wiary – mówił Prelegent – w to, że ta Pascha się dokonała i dokonuje dzisiaj, a osoba konsekrowana ma być źródłem nadziei dla innych, że Boże Słowo zadziała, że i dzisiaj Jezus objawia Swoją moc. Wskazał również na Maryję, która jest pełna współczucia, a współczucie jest potrzebne, bo ono otwiera serce na potrzeby innych. Maryja współodczuwa i niesie w sobie i sobą nadzieję oraz czułość. Kończąc powiedział: „Bóg dzisiaj zaprasza nas do tego, byśmy jako osoby konsekrowane na wzór Maryi byli pełni współczucia, byśmy patrzyli oczami pełnymi ducha Jezusa i dawali innym nadzieję, radość i Boską czułość”.

Po konferencji był czas na adorację Najświętszego Sakramentu – chwila na oso-

bisną refleksję i medytację. W tym czasie była też okazja do spowiedzi św.

Centralnym punktem tej pielgrzymki była koncelebrowana MSZA ŚWIĘTA, której przewodniczył i homilię wygłosił Bp Marian Błażej Kruszyłowicz franciszkanin. Współkoncelebrantami byli ks. Bp Zdzisław Fortuniak, przewodniczący wydziału ds. życia konsekrowanego w arch. poznańskiej i dość liczne grono kapłanów zakonnych z sześciu diecezji.

Słowo podziękowania za wspólne spotkanie i modlitwę wypowiedziała przedstawicielka diecezji Szczecińsko-Kamieńskiej.

Po zakończeniu Mszy św. tradycyjnym zwyczajem odbyła się procesja do grobu Sióstr Elżbietanek, które były internowane w czasach PRL-u, a także przy grobie sióstr w cieniu Bazyliki modlitwą uczestników pielgrzymki objęto wszystkie zmarłe osoby konsekrowane, które poświęciły życie w służbie Bogu i Kościołowi. Modlitwom tym przewodniczył ks. Jarosław Staszewski TCHR ze Szczecina.

Kolejnym punktem pielgrzymki był wspólny posiłek – okazja do rekreacyjnego spotkania.



W drugiej części pielgrzymkowego w Bazylice Świętogórskiej odbył się godzinny koncert z okazji 500- lecia urodzin Świętego Filipa Neri.

Ostatnim punktem modlitewnego spotkania były Nieszpory, które prowadzili klerycy Wyższego Seminarium Duchownego Franciszkanów Prowincji Katowicko-

Panewnickiej, a Słowo Boże wygłosił ks. Paweł Bogdanowicz COr ze wspólnoty świętogórskiej.

Na zakończenie VII Międzydiecezjalnej Pielgrzymki Osób Konsekrowanych na Świętą Górę podsumowanie i podziękowanie wypowiedział bp Zdzisław Fortuniak, który oficjalnie zapowiedział termin następnej VIII Międzydiecezjalnej Pielgrzymki w Roku Życia Konsekrowanego nas 10 września 2016 r., jak również poinformował, że organizacją tegoż spotkania zajmować się będzie Diecezja Zielonogórsko-Gorzowska. Słowo końcowe wygłosił ks. dr Zbigniew Starczewski COr prokurator polskiej federacji filipińskiej – referent ds. męskich instytutów życia konsekrowanego Arch. Poznańskiej, w którym podziękował ks. bp Zdzisławowi Fortuniakowi i wszystkim osobom życia konsekrowanego zgromadzonym w świętogórskim sanktuarium, do którego również zaprosił na następne spotkanie w 2016 r. *Ks. Zbigniew Starczewski COr*

W DĘBOWCU RODZINNY ODPUST

– Szczęśliwe życie bez Boga nie jest możliwe – przypomniał biskup Radosław Zmitrowicz z Kamieńca Podolskiego podczas uroczystości ku czci Matki Bożej Saletyńskiej w Dębowcu.

Główne uroczystości odpustowe rozpoczęły się już w sobotę 19 września wieczorem. Mszy św. o godz. 20.00 przewodniczył przełożony polskich saletynów ks. Andrzej Zagórski MS w asyście współbraci i kapłanów, którzy przybyli z pielgrzymkami. W homilii ksiądz prowincjał mówił, że jedynym dawcą pokoju jest Bóg. – Człowiek, który naprawdę szuka pokoju znajduje go w miłości Jezusa Chrystusa, w miłości Bożej – podkreślił.

– „Nie przyszedłem przynieść pokoju, ale miecz” – to jest słowo, które ma nam powiedzieć, że Chrystus przynosi do naszego serca walkę bardzo poważną. Czy jesteśmy gotowi by kochać naszych nieprzyjaciół? Miecz słowa, miecz doświadczenia, miecz próby jest po to, abyśmy się nauczyli kochać naszych nieprzyjaciół – wyjaśniał przełożony prowincjalny.

Na zakończenie Eucharystii odbyła się tradycyjna procesja z lampionami i figurą Matki Bożej Saletyńskiej.

Uroczystej sumie odpustowej w niedzielę 20 września przewodniczył bp Radosław Zmitrowicz. Razem z nim Eucharystię koncelebrowało 35 kapłanów diecezjalnych i zakonnych, wśród nich ks. prowincjał Andrzej Zagórski MS.

Ksiądz biskup w homilii podkreślił znaczenie przymierza Boga z człowiekiem, o którym zapomina współczesny świat. – Bóg pragnie wejść w przymierze z człowiekiem, aby pokazać mu swoją miłość. Szczęśliwe życie bez Boga nie jest możliwe. W świecie przepętnionym wielkim złem człowiek ulega wielkiemu zagubieniu. Któż inny w takim zawirowaniu może pomóc człowiekowi, jeśli nie Bóg? – mówił w homilii. Zwrócił też uwagę na walkę, która toczy się dzisiaj o kształt i świętość rodziny chrześcijańskiej.

Jako wzór troski o nią podał św. Maksymiliana Kolbego, który będąc zakonikiem, ofiarował swoje życie w zamian za ojca rodziny. Biskup zachęcił też do dziękczynienia Bogu za dar Matki każdego człowieka. – Dziękujemy za macierzyńską miłość Boga, która objawia się w Maryi naszej Matce, która jest z nami wtedy, kiedy jest dobrze i wtedy, kiedy płacemy. Ona płacze razem z nami! – mówił biskup Zmitrowicz.

Przed kończącym Eucharystię błogosławieństwem odbyło się uroczyste poświęcenie wieńców dożynkowych, które przyniosły ze sobą delegacje rolników z okolicznych parafii.



W sumie odpustowej mimo deszczowej pogody uczestniczyło wielu wiernych, którzy przybyli w pielgrzymkach zorganizowanych oraz indywidualnie. Po raz 23 przyszła pielgrzymka piesza prowadzona przez rzeszowskich saletynów, licząca ok. 230 osób. Razem z nią do sanktuarium dotarła 70-osobowa XIII Górską Rowerową Pielgrzymką, również organizowana przy parafii saletyńskiej w Rzeszowie. Około 160 uczestników liczyła grupa, która od wielu już lat przychodzi na odpust z Gorlic. Obecnych było

także 15 pocztów sztandarowych oraz 35 delegacji z wieńcami dożynkowymi.

Sanktuarium Matki Bożej Saletyńskiej w Dębowcu k. Jasła położone jest na terenie diecezji rzeszowskiej. Założone zostało przez Zgromadzenie Księża Misjonarzy Saletynów, którzy przybyli tutaj

w 1910 r. Pierwszy odpust ku czci Matki Bożej odbył się 19 września 1912 r., w 66. rocznicę objawienia w La Salette. W sanktuarium znajduje się łaskami słynąca figura Matki Bożej Płaczącej, ukoronowana koronami papieskimi w 1996 r. 20 maja 2012 r. kościół sanktuaryjny otrzymał tytuł bazyliki mniejszej. (gz)

SIOSTRY PIJARKKI ŚWIĘTOWAŁY 25-LECIE OBECNOŚCI W POLSCE

Dnia 22 września 1990 r. do Polski przyjechały trzy siostry Pijarki, by wraz z polskimi kandydatkami rozpocząć wspólne życie i pracę duszpasterską wśród dzieci i młodzieży. W tym roku pełne wdzięczności dziękowałyśmy Dobremu Bogu za Jego nieustanne Błogosławieństwo, za opiekę i rozwój Zgromadzenia, za nasze szkoły i możliwość posługiwania w nich w misji wychowawczej. Obecnie w Polsce jako siostry pijarki posługujemy w trzech

szkołach podstawowych i dwóch gimnazjach. Całe Zgromadzenie liczy 600 sióstr, które posługują w szkołach w 21 krajach świata.

Uroczystość Jubileuszowa miała miejsce w Krakowie w dniu 19 września 2015 r. Dzięczynnej Eucharystii przewodniczył Ks. Biskup Grzegorz Ryś, który wygłosił homilię odwołując się do Ewangelii o siewcy. Zachęcał do rozmiłowania w Słowie, aby móc współpracować z Jezusem i przekazywać innym ziarno Słowa - Dobrej Nowiny, by formować uczniów Jezusa. To zadanie jest ściśle związane z charyzmatem pijarskim i Szkołami Po-

bożnymi, które prowadzimy. W koncelebrze uczestniczyli licznie zebrani OO Pijarzy wraz z ks. Prowincjałem Józefem Matrasem. Gościliśmy również obecną Matkę Generalną Sióstr Pijarek M. Divina Garcia, która włączyła się we wspólne dziękczynienie. Po Eucharystii mogliśmy oglądać program artystyczny przygotowany przez uczniów szkół sióstr Pijarek z Krakowa, Rzeszowa oraz Olszanczy.

Dziękujemy wszystkim za obecność i wspólne świętowanie. s. Urszula Kwasińska - Delegatka Generalna

KONSEKROWANI - U MATKI W GÓRCIE KLASZTORNEJ

To odpusty, jubileusze, pogrzeby, śluby zakonne i inne szczególne wydarzenia gromadzą przy góreckim Ołtarzu tak licznie obecnych kapłanów. 31 sierpnia ponownie - tłumnie - stanęliśmy u tronu Matki. Jedni pokonali ponad 300, a inni niespełna 30 km, by w ostatni sierpniowy dzień przybyć do Górki Klasztornej. W ważnych przecież chwilach szukamy pokrzepienia u Pani na Krajnie.

Okazja do dziękczynienia

Blisko 70 współbraci wzięło udział w dniu skupienia Polskiej Prowincji Misjonarzy Świętej Rodziny, a wśród nich - kapłani oraz bracia, parafialni duszpasterze i rekolekcyjniści, profesorowie, wychowawcy, katecheci, spowiednicy, klerycy, nowicjusze i postulanci. Najmłodszy miał 19 lat, a najstarszy - 93. Okazja była podwójna - dziękczynienie za Jubileusz 50-lecia koronacji cudownego obrazu Maryi oraz Rok Życia Konsekwowanego.

Modlitewnie i refleksyjnie

Rozważania Drogi Krzyżowej powiodły nas ku refleksji o wyrzeczeniach i poświęceniu. Serce ofiarowane Chrystusowi ciągle wzywa nas przecież do

zawierania mu absolutnie wszystkiego. Mszy Św. przewodniczył J.E Ks. Arcybiskup Stanisław Gądecki, metropolita poznański, Przewodniczący KEP. W czasie kazania ciekawie wyjaśnił nam biblijne znaczenie jubileuszów i duchowych przywilejów, jakie się z nimi wiązały. Półtoragodzinna adoracja dała nam przestrzeń osobistej rozmowy z Jezusem eucharystycznym, a odśpiewane nieszpory były uwielbieniem Boga słowami psalmisty.



Radosne hasło

Lubiane przez wielu misjonarzy hasło: „kawa” to nie tylko czas słodkiego, popołudniowego poczęstunku, ale okazja braterskiego spotkania przy stole. Ks. Arcybiskup podzielił się wtedy z nami refleksjami na temat mającego się odbyć w dniach 4-25 października XIV Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu

Biskupów, którego tematem będzie "Powołanie i misja rodziny w Kościele i świecie współczesnym".

Nawiązując do trudnych tematów wyraził swoje zaspokojenie, co do osłabiania naturalnego i biblijnego modelu rodziny, zwłaszcza w mediach i społeczeństwach zachodniej Europy. Położył więc nam na sercu gorącą troskę - o rodziny, ich formację i rzetelne, duchowe towarzyszenie. Wspomniał: Wasza praca w parafiach często ogranicza się do spotkań z narzeczonymi - w kancelarii czy na kursie przedmałżeńskim, potem jest błogosławienie małżonkom, chrzest ich dzieci - no, a potem? Formacja małżonków i rodzin powinna trwać aż do śmierci.

Sugestia dla serca

Tę sugestię Ks. Arcybiskupa bierzemy sobie do serca. Przecież każdy z nas kiedyś opuścił ojca i matkę, rodzeństwo i rodzinny dom - ale nie tylko, by zgodnie z obietnicą Jezusa w Ewangelii "stokroć więcej otrzymać i życie wieczne odziedziczyć". Pragniemy Chrystusa głosić i Jego wpierw samego umiłować, ale również o nim świadczyć wobec tych, do których wzywa nas Pan - zwłaszcza wśród chrześcijańskich rodzin.

Ks. Roman Siatka MSF

KODEŃSKA PIELGRZYMKA KONSEKROWANYCH

Z okazji Roku Konsekwowanego, który - z woli papieża Franciszka - trwa w Kościele Powszechnym, Biskup Siedlecki zwołał do Kodnia osoby życia konsekwowanego oraz rodziny osób konsekrowanych, na pielgrzymkę do **Matki Bożej Kodeńskiej Mi-strzyni życia oddanego Bogu**.

Osoby konsekrowane odpowiadając na zaproszenie Pasterza Diecezji stawily się w sanktuarium, w sobotę, 5. września, przed godziną 10:00, wypełniając bazylikę. Spotkanie rozpoczęło się od odsłonięcia cudownego obrazu i opowieści o dziejach kodeńskiego sanktuarium, którą barwnie i z pasją przedstawił o. Roman Nisiewicz OMI.

Po tym wprowadzeniu sprawowano Eucharystię, pod przewodnictwem i z homilią ks. biskupa Kazimierza Gurdy. Pasterz Kościoła Siedleckiego wspominał, że na terenie diecezji pracuje dzisiaj 90 zakonników z 8 zgromadzeń (12 klasztorów) i 300 siostr zakonnych z 18 zgromadzeń (40 klasztorów). Zazaczył, że Kościół siedlecki jest kolebką powołań zakonnych. Aktualnie w Polsce i na świecie pracuje około 900 zakonnic, które pochodzą w naszej diecezji.

Po Eucharystii Ksiądz Biskup pilnie opuścił Koden i udał się do Łosic, na pogrzeb tamtejszego księdza proboszcza. Dalszej części spotkania przewodził wikariusz biskupi do spaw życia konsekrowanego ks. dr Marek Matusik, który ogłosił półgodzinna przerwę, do godz. 12:00.

Następnie, równolegle zostały wygłoszone dwie konferencje: pierwsza – w sali multimedialnej – dla osób konsekrowanych na temat: „**Pomagać Kościołowi, aby wzrastał na drodze przyciągania innych**”, autorstwa o. Mirosława Skrzydło OMI, druga – w kaplicy klasztornej – dla rodzin osób życia konsekrowanego na temat: „**Kościół domowy miejscem budzenia, rozwoju i wspierania powołań do życia konsekrowanego**”, autorstwa o. superiora Bernarda Briksa OMI. W każdej z tych prelekcji wzięło udział około setki słuchaczy. Była też okazja, by o. Roman Frąckowiak MIC, magister nowicjatu w Skórcu, a zarazem diecezjalny referent do spraw życia zakonnego, przekazał konsekrowanym bieżące komunikaty.

Po konferencjach, w „Jadłodajni u Oblatów” miał miejsce posiłek, dla wszystkich uczestników pielgrzymki. Do potraw konkretnych, dodano wypieki, które na wspólny stół przygotowały siostry pątniczki, przybyłe (ma się rozumieć), z tych 40 klasztorów.



Po posiłku, który był też okazją do braterskiego i siostrzanego spotkania, pielgrzymi przeszli wałami kodeńskiej kalwarii, odprawiając nabożeństwo Drogi Krzyżowej. Ona była ostatnim akcentem wspólnej pielgrzymki, choć niektórzy konsekrowani i ich rodziny jeszcze długo spacerowali kalwaryjskimi alejkami, czemu sprzyjała przyjemna pogoda, zwiastująca nadchodzącą jesień.

Za: www.koden.com.pl

WIELKI ODPUST KALWARYJSKI NA GÓRZE ŚW. ANNY

W dniach od 09 do 13 września na Górze św. Anny odbył Wielki Odpust Kalwaryjski Podwyższenia Krzyża św. Jak co roku w uroczystościach brało udział tysiące pielgrzymów. W sobotę 12 września Mszy św. poprzedzającą Drogę Krzyżową na Kalwarii odprawił biskup opolski Andrzej Czaja, który także wygłosił kazanie. W koncelebrze w Grocie Lurdzkiej było około 80-ciu kapłanów. Na początku Mszy św. ks. Biskup dekret Stolicy Apostolskiej ustanawiający Międzynarodowe Sanktuarium

św. Anny Matki Najświętszej Maryi Panny na Górze św. Anny w diecezji opolskiej.



Wieczorem w Grocie Lurdzkiej odbyło się nabożeństwo światła, któremu przewod-

niczył biskup ostrawsko-opawski Franciszek von Lobkowitz. W nabożeństwie brali udział także trzej biskupi z Opola i dwaj z Gliwic.

W niedzielę pielgrzymi brali udział w nabożeństwie Drożek Maryjnych. W kaplicy WNMP odbył się symboliczny pogrzeb. Następnie poniesiono statuę Maryi Wniebowziętej do Groty Lurdzkiej, gdzie została odprawiona suma odpustowa.

Czterodniowy dopust zakończył się nabożeństwem fatimskich i procesją z figurą MB Fatimskiej na Kalwarii.

O. Błażej Kurowski OFM

SALEZJAŃSKA MŁODZIEŻ NA JASNEJ GÓRZE

Pielgrzymka Szkół Salezjańskich trwa w środę, 16 września na Jasnej Górze. Jest to spotkanie dziękczynne zorganizowane na zakończenie Jubileuszu 200. Urodzin św. Jana Bosko.

Na jasnogórskim placu zgromadziło się ponad 7 tys. uczniów szkół salezjańskich z całej Polski wraz nauczycielami i duszpasterzami.

„Przyjeżdżamy w takiej ilości po raz pierwszy, dlatego że w tym roku mamy 200-lecie urodzin księdza Bosko, który urodził się w 1815 roku w Piemencie we Włoszech, i szkoły salezjańskie chciały w szczególny sposób uczcić ten jubileusz – wyjaśnia ks. Andrzej Policht, dyrektor Oratorium Salezjańskiego w Oświęcimiu – Myślę, że może to będzie jakaś pewna tradycja, że będziemy się we wrześniu tu zbierać” – dodaje kapłan.

„Jesteśmy na Jasnej Górze, bo Jasna Góra jest centrum. Ksiądz Bosko bardzo mocno podkreślał, że w każdym domu salezjańskim jest Matka Boża, oczywiście nazywał Ją Wspomożycielką Wiernych. Sam zabiegał o to, aby wprowadzić do Litanii Loretańskiej ten właśnie tytuł. I powiedział, że tylko Matka Boża może nas prowadzić. Zresztą w pierwszym swoim śnie, w dziewiątym roku życia otrzymał od Jezusa Maryję jako pomoc, powiedział, że Ona ci pomoże, kieruj się Nią, a wszystko w życiu ci się uda. I pierwsza bazylika w Turynie, Matki Bożej Wspomożycielki Wiernych jest po prostu jakby wyrazem jego ogromnej modlitwy i wiary w Matkę Bożą” – zaznacza ks. Andrzej Policht.

„Kształcimy zarówno w gimnazjum, w liceum, jak i technikum. Bardzo mało mamy podstawowych szkół, to bardziej siostry salezjanki, a jeśli chodzi o salezjanów to w większości są to technika, licea i gimnazja, bo bardziej kierujemy się na wychowanie młodzieży” – opowiada ks. Andrzej Policht.

Aneta i Wojciech Niżnikowscy z Łodzi są rodzicami 5 dzieci. Dwie najstarsze córki, Łucja i Emilia, są uczennicami gimnazjum i liceum salezjańskiego w Łodzi. „Dla nas jest bardzo ważne wychowanie religijne, jesteśmy rodziną katolicką, formujemy się w Ruchu Światło-Życie, w Domowym Kościele, i chcieliśmy, żeby nasze dzieci w szkole również miały przedłużenie tego wychowania, tych wartości, które preferujemy w domu” – podkreśla Aneta Niżnikowska.

Wojciech Niżnikowski opowiada dalej: „Zapytałem swego czasu naszą Emilkę, która poszła do pierwszej klasy gimnazjum szkoły salezjańskiej po sześciu latach szkoły podstawowej świeckiej i powiedziała jedno: tato, atmosfera jest wyjątkowa i bliższa tej, którą mamy w domu. I to było dla mnie budujące. Trzeba pochwalić szkoły salezjańskie, że kształcą na najwyższym poziomie. Szkoły salezjańskie są naprawdę wielką pomocą dla nas rodziców, przed którymi stoi zadanie wychowania w duchu wartości, żeby dzieci nasze potrafiły kochać. Szkoła ta spełnia nasze oczekiwania, wskazuje wyraźnie, że to, czego się uczysz, to wszystko ma sens i ma prowadzić cię do pewnego rozwoju człowieczeństwa, integralnego, człowieka, który będzie potrafił kochać, a to jest klucz na szczęście”.



Danuta Wyderka na Jasną Górę przyjechała z uczniami z Salezjańskiego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Tarnowskich Górach: „Jest to szkoła integracyjna, która przyjmuje uczniów w różnych typach szkół, czyli do gimnazjum, do liceum ogólnokształcącego i zasadniczej szkoły zawodowej, i są to dzieci zarówno zdrowe jak i niepełnosprawne ruchowo, i z takimi dziećmi tutaj na tę pielgrzymkę przyjechaliśmy”.

„Jest to szkoła publiczna, więc realizujemy podstawę programową, jak w każdej szkole publicznej, ale dla niektórych uczniów, dla niektórych klas, jeżeli są to klasy specjalne, dostosowujemy program, wymagania edukacyjne do potrzeb tych uczniów – wyjaśnia Danuta Wyderka – Dzieci mają bardzo dobrą opiekę, jest indywidualne podejście do ucznia, ale również uczniowie zdobywają bardzo dobrą wiedzę i osiągają bardzo dobre wyniki, a przy okazji uczniowie zdrowi korzystają z możliwości integracji z osobami niepełnosprawnymi”.

„W Piotrkowie mamy nie tylko szkołę, ale mamy też przedszkole i nasze dzieci przychodzą od trzeciego roku życia do przedszkola, potem do szkoły podstawowej, a potem do gimnazjum, liceum nie mamy” – opowiada s. Jadwiga Pruska, dyrektor Zespołu Szkół św. Jana Bosko w Piotrkowie Trybunalskim.

„Przyjechaliśmy jednoczyć się we wspólnocie z salezjańską młodzieżą i z Janem Bosko” – mówi Katarzyna Borkowska, nauczycielka z Salezjańskiego Gimnazjum w Lublinie. Na pytanie, dlaczego młodzież wybiera szkoły salezjańskie, Katarzyna Borkowska odpowiada: „Jako pierwszy argument podają wysoki poziom nauczania, i że szkoła jest mała, bezpieczna i ma katolicki charakter. Wiedzą, że szkoła opiera się na trzech filarach: rozumie, religii i miłości, i staramy się to wcielić w życie poprzez codzienne wychowanie, poprzez edukację rodziców również, i myślę, że absolwenci, którzy do nas wracają świadczą o tym, że wzrastają w tym później”.

Eucharystii o godz. 11.00 na Szczycie przewodniczył ks. dr Tadeusz Rozmus, radca Regionu Europa Środkowo-Północna. Mszę św. koncelebrowało czterech inspektorów z czterech prowincji salezjańskich w Polsce: krakowskiej – ks. Dariusz Bartocha, pińskiej – ks. Marek Chmielewski, warszawskiej – ks. Andrzej Wujek, wrocławskiej – ks. Alfred Leja
Za: www.jasnagora.com

Refleksja tygodnia

HOMILIA KS. ABPA JOSÉ R. CARBALLO DO MŁODYCH KONSEKROWANYCH W RZYMIE

Najdrożsi młodzi konsekrowani, drodzy bracia i siostry konsekrowane, wy wszyscy najdrożsi: „Niech Pan obdarzy Was pokojem!”.

Witam was na tym wspaniałym Placu św. Piotra, który został zaprojektowany i wykonany jako ikona Kościoła matki Rzymu, który przyjmuje wszystkich ludzi – mężczyzn i kobiety – dobrej woli, którzy przybywają do grobu św. Piotra, zwłaszcza tych, którzy – jak wy, drodzy młodzi – przybywają do Rzymu, aby ożywić swoją wiarę i dar własnego powołania, jaki Bóg złożył w serce każdego z nas (por. 2 Tm 1,6), w taki sposób, że żyjąc w ciągłej postawie wdzięczności, prowadząc życie naznaczone pasją (wobec Chrystusa i (wobec) ludzkości, zawsze otwarci na nadzieję, możemy przekazywać i świadczyć o tym darze wobec współczesnych nam mężczyzn i kobiet, szczególnie wobec młodych, w przekonujący sposób poprzez autentyczność naszego życia.

Dziękuję, że przyjęliście nasze zaproszenie do udziału w tym modlitewnym czuwaniu, którym rozpoczynamy Pierwsze Świątowe Spotkanie Młodych Osób Konsekrowanych w kontekście Roku Życia Konsekrowanego.

Niech te dni, które wspólnie przeżyjemy, aby rozmyślać nad istotnymi elementami życia konsekrowanego – życia braterskiego we wspólnocie oraz misja – i aby celebrować dar naszego wspólnego powołania do pójścia za Chrystusem „tuż obok, bliżej” poprzez rady ewangeliczne posłuszeństwa *bez posiadania czegokolwiek na własność* i w czystości, oświeceni również przez słowo i przykład naszego umiłowanego Ojca Świętego Franciszka, pomogą nam w ożywieniu, jak prosi nas św. Paweł Apostoł (por. 2 Tm 1,6-11), daru powołania, jaki otrzymaliśmy.

W tym kontekście w świetle Słowa, jakie odczytaliśmy, i idąc za przykładem Ojca Świętego Franciszka, pragnę pozostawić trzy hasła, które mogą pomóc wam, drodzy młodzi, oraz wszystkim

innym na drodze twórczej wierności, do jakiej zostaliśmy powołani, aby iść za Chrystusem w życiu konsekrowanym. Tymi trzema hasłami są: Odwagi, bądźcie dzielni! Wytrwajcie i bądźcie wierni! Przynóście owoce, przebudźcie świat!

Odwagi, bądźcie dzielni! Pan jest hojny wobec was, spoglądając na was z miłością (por. Mk 10,17-30), powołując was do dzielenia Jego życia i Jego misji (por. Mk 3,13). Bądźcie i wy hojni wobec Niego. Nie bądźcie ofiarami lenistwa, które kusi do wybierania drogi łatwiejszej i wygodniejszej. To prawda, że to, o co Pan nas prosi, aby pójść za Nim „tuż obok, bliżej” (por. Mt 19,21), i to, czego domaga się życie konsekrowane przeżywane w pełni, przekracza nasze siły i zdolności. Ale czyż nie słyszeliśmy, że w naszej słabości objawia się Boża moc (por. 2 Kor 12,9)? Czyż Pismo św. nie stwierdza, że dla Boga „wszystko jest możliwe” (Łk 1,37) i że wszystko możemy w Tym, który daje nam siłę (por. Flp 4,13)?

Nie dołączajcie, drodzy młodzi, do tych, którzy słysząc „Trąbę Ducha” (św. Augustyn), który powołuje ich do pójścia za Panem w życiu konsekrowanym, nie mogą odpowiedzieć na to wezwanie z powodu hałasu i rozproszenia, w jakim żyją, lub po prostu ponieważ są zbyt przywiązani do własnych planów, aby oddać swoje życie Bożemu zamysłowi.

Nie bądźcie z tych, którzy na Boże wezwanie odpowiadają: „jutro – aby jutro odpowiedzieć tak samo: jutro” (Lope de Vega). Nie bądźcie z tych, którzy – odwiecznie powołani – przeżywają niekończący się proces rozeznawania powołania, nigdy nie podejmując decyzji, odkładając na później pod każdym pretekstem ten moment spotkania z wzywającym Panem (por. Łk 14,15-24) lub opóźniając odpowiedź na zaproszenie Pana (por. Łk 9,60). Nie bądźcie tą częścią swoistej arystokracji Ducha, która czując się powołana przez Pana, nigdy nie angażuje się w pełni, aby pójść za Nim. Nie róbcie z decyzji powołaniowej niekończącej się historii, zwykłego poszukiwania, bez pragnienia spotkania Pana i naśladowania Go z odwagą, powodowani lękiem utraty własnej wolności i autonomii. Mówi Pismo: „Obyście usłyszeli dzisiaj głos Jego: Nie zatwardzajcie serc waszych” (Ps 95,7-8). Tak, jeśli usłuchacie głosu Pana, wówczas doświadczycie poważnego i pogodnego rozeznania powołania, pozwalając aby towarzyszył wam prawdziwy mistrz duchowy. I nieustannie się módlcie (por. Łk 22,46), aby Pan dał wam rozpoznać swoją świętą wolę. A poznawszy wolę Pana, z żywą wiarą, niezachwianą nadzieją i doskonałą miłością nie zwlekajcie z odpowiedzią zbyt długo, nie żyjcie w niepewności kogoś, kto nie potrafi podjąć z odwagą ryzyka wielkodusznej odpowiedzi. Mając świadomość, że Bóg pragnie być twoim „wszystkim” – twoim bogactwem, twoim bezpieczeństwem, twoją prawdziwą wolnością, twoim przeobfitym bogactwem, twoim dobrem, najwyższym dobrem, wszelkim dobrem (św. Franciszek) – powierz się mu z całego serca, całym twoim umysłem, całą swoją duszą i z całych twoich sił (por. Pwt 6,5), odnawiając nieustannie tę ofiarę, aby miłość Chrystusa nadal rozpałała twoje serce i podtrzymywała żywą pasję ku pierwszej i jedynej miłości (por. Oz 2,9).

Drodzy młodzi!

Bądźcie hojni względem Pana, wielkiego Dobroczynicy, jak nazywał Go Franciszek z Asyżu, jeden z wielu z tych, który w swojej młodości zostawia wszystko, aby ściśle związać się z Tym, który jest Wszystkim. Nie bądźcie leniwi ani skąpi wobec Pana, wiedząc, że On nie pozwala się prześcignąć w hojności. Odczuwasz głód i pragnienie sensu życia: Bóg jest twoim chlebem i wodą. Idziesz w ciemnościach: Bóg jest twoim „światłem na górze”, twoją górą Hermon. Kroczyś w grzechu: Bóg jest uściskiem miłosierdzia i przebaczenia.

Drodzy młodzi, bądźcie odważni i mocni w duchu, kierujcie się pilnością właściwą miłości, która nie zna granic w dawaniu się, nawet jeśli wszystko to oznacza konieczność pójścia pod prąd. W tym kontekście przypominam wam słowa Ojca Świętego Franciszka do młodych, z którymi spotkał się w Turynie: „Życie, a życia nie marnujcie”. Nie żyjcie tym, co nie jest życiem. Niech Maryja, Dziewica wypowiedzianego „tak”, odważna i ufna, wam towarzyszy; niech towarzyszy naszemu „tak” – odważnemu i pełnemu ufności.



Wytrwajcie i bądźcie wierni!

W tekście Ewangelii, który wysłuchaliśmy, w siedmiu wersetach dziesięć razy powtarza się czasownik „trwać”. Prawdopodobnie autor czwartej Ewangelii zauważył, że już w Kościele, do którego garnęło się wielu, wobec trudności w podejmowaniu wymagań życia chrześcijańskiego ludzie ulegali pokusie, aby porzucić je i powrócić do przeszłości. Takiej pokusie uległ bogaty młodzieniec (por. Mt 19,16...). To pokusą, której ulegają dzisiaj młodzi i nie tylko młodzi. Wobec wymagań, jakie stawia przed ludźmi życie konsekrowane, wycofują się, zapominając, że pewnego dnia dali Panu swoje słowo w zakonnej profesji lub życiu konsekrowanym. Może wszystko zaczęło się od drobnych niewierności, które zgasiły pasję, jaka paliła się w ich sercach; małe niewierności, które krok po kroku doprowadziły do wielkich i ciężkich niewierności. Może wszystko zaczęło się od życia bez pasji – zdominowanego przeciętnością, rezygnacją i brakiem ufności, lub od życia, które nie czerpało już z głębokiej komunii z Chrystusem, które uczyniło powołanie bez smaku, które było pozbawione soli własnego powołania (por. Mt 15,13-16). Liczne i złożone mogą być tego przyczyny. Z pewnością wierność, jak to mówił błogosławiony Papież Paweł VI, nie jest cnotą naszych czasów. To, co ma miejsce w otaczającym nas świecie, dokonuje się również w Kościele i życiu konsekrowanym. W tym kontekście trzeba koniecznie wciąż na nowo rozpałać ogień miłości do Chrystusa przez głęboką jedność z Nim – jak latorośle zjednoczone z winnym krzewem (por. J 15,1...), aby wciąż ponawiać nasze bezwarunkowe oddanie się Panu. Trzeba zdać sobie sprawę, że bez Niego nic uczynić nie możemy (por. J, 15,1...), i że „duch jest ochoczy, ale ciało słabe” (Mt 14,38). Dlatego musimy umacniać naszą wierność życiem ukształtowanym na wzór życia samego Chrystusa (por. Flp 2,5), poprzez „ekologiczny” projekt życia, gdzie będziemy mieć czas dla nas samych, czas dla innych – począwszy od braci i sióstr z naszej wspólnoty, i czas dla Boga. Bez tego ekologicznego projektu życia pokusa rezygnacji odezwie się i prawdopodobnie wcześniej czy później upadniemy i odejdziemy. W naszym życiu, tak jak w życiu św. Pawła, z pewnością częściej i mocniej niż się tego spodziewamy, doświadczamy cierni wbijających się w nasze ciało (por. 2 Kor 12,7), które szczególnie w chwilach ciemnych nocy lub życiowego kryzysu, jak w przypadku Eliasza, sprawiają,

że w pójściu za Jezusem – jakiego się podjęliśmy – odczuwamy wielki trud, i tak jak On czujemy potrzebę wykrzyknienia: „Już wystarczy” (por. 1 Krl 19,4). I właśnie wtedy Pan nas zapewnia: „Wystarczy Ci mojej łaski” (por. 2 Kor 12,9). A jeśli odnowimy naszą ufność do Niego, także my, podobnie jak św. Paweł, doświadczymy, że Jego łaska w nas nie będzie daremna (por. 1 Kor 15,10). Trwajcie. Nie lękajcie się. Niech nie słabnie wasza wiara. Nie tracicie nadziei. Tak jak pewnego dnia Pan zapewnił Jeremiaśza, tak i dzisiaj zapewni każdego z nas: „Jestem, aby cię osłaniać” (por. Jr 1,8).

Maryja, Dziewica wierna, jest dla nas wzorem wierności we wszystkich okolicznościach życia. Przynieście owoc, obudźcie świat!

Drzewo poznaje się po jego owocach (por. Mt 7,16). Jezus mówi nam: „Taka jest wola mojego Ojca, abyście przynosili owoc” (por. J 15,8). Nie jesteśmy konsekrowanymi sami dla siebie. Tym bardziej nie możemy zamknąć się w naszych domowych kłótniach albo problemach, jak nam przypomina Papież Franciszek w Liście apostolskim do wszystkich osób konsekrowanych (II,4). Jesteśmy konsekrowani, aby żyć według logiki daru, oddając się Chrystusowi i innym w wolności ewangelicznej, nie posiadając niczego na własność, przyjmując postawę *kenozy* czy uniżenia jako formę życia (ubóstwo) i zachowując serce niepodzielne (czystość). Osoba konsekrowana żyje dla Pana, a ponieważ cała jest dla Pana, jest też cała dla innych. To wszystko jest motywowane bezinteresowną miłością, jedyną racją przemawiającą za wyborem życia konsekrowanego. Kto oddał całe swoje życie Panu, powinien żyć dzięki miłości i z miłością, pozwalając, by miłość przynosiła obfite owoce w jego wspólnotcie, w Kościele i w świecie.

Drodzy młodzi, bądźcie ojcami i matkami, a nie "starymi pannami" (Papież Franciszek). Uciekajcie przed pokusą idealizowania obrazu samego siebie, przed pokusą Narcyza, który jako mitologiczny bohater doprowadzi was do śmierci w waszych własnych sieciach. Pamiętajcie zawsze, że „więcej radości jest w dawaniu

aniżeli w braniu” (Dz 20,35). A także o słowach św. Franciszka: „dając – otrzymujemy”. Drodzy młodzi, nie bądźcie zamknięci w sobie samych, w waszych zainteresowaniach, planach i zamysłach.

Wasza miłość i wasza czystość niech będą płodne dzięki temu, że wasza miłość zapaści swoje korzenie w „humusie”, w żyznej glebie Pana. Pytajcie się, tak jak Papież Franciszek pyta wszystkich konsekrowanych, czy Jezus jest jeszcze waszą pierwszą i jedyną miłością. Tylko jeśli On zajmuje wasze serce, będziecie mogli kochać w prawdzie i ze współczuciem każdą osobę, którą spotkacie na waszej drodze, ponieważ nauczycie się od Niego, czym jest miłość i jak kochać. Tylko wtedy będziecie umieli kochać prawdziwie, kochać przez duże „M”, ponieważ będziecie mieli Jego serce, jak stwierdza Ojciec Święty w Liście do osób konsekrowanych (I,2).

Tak, miejcie serce pełne Boga, a wtedy zmieszczą się w nim wszyscy mężczyźni i wszystkie kobiety, których spotkacie w drodze. Miejcie serce pełne Boga, a wasze serce będzie czyste i płodne jednocześnie. Miejcie serce pełne Boga, a będziecie żywą *Ewangelią* i wydadcie owoc, i to owoc obfity. Maryjo, Matko konsekrowanych, skieruj Twoje miłosierne oczy na wszystkich konsekrowanych i wyproś nam u Twojego Syna i naszego Pana dar wierności.

Maryjo *Dziewico, która stałaś się Kościołem*, spraw, aby nigdy nie zabrakło nam wina żarliwej miłości do Ciebie i do wszystkich, których spotkamy na naszej drodze. Maryjo, *Córko Boga Ojca, Matko Syna Bożego, Oblubienico Ducha Świętego*, wędruj z nami po ścieżkach życia i uproś nam u najwyższego, wszechmogącego i dobrego Pana dar czynienia w każdej chwili tego, co On nam powie.

Dziewico i Matko Bolesna, której święto dziś przeżywamy, módl się za nami.
Tłumaczenie: www.radiomaryja.pl

Wiadomości zagraniczne

SPOTKANIE PAPIEŻA Z KUBAŃSKIMI KSIĘŻMI I OSOBAMI KONSEKROWANYMI

Pierwszego dnia pielgrzymki na Kubę w niedzielę 20 września po spotkaniu z prezydentem Raulem Castro i po krótkiej wizycie w kościele jezuitów w Hawanie Ojciec Święty udał się do hawańskiej katedry na wieczorne spotkanie z duchowieństwem, osobami zakonnymi, diakonami stałymi i seminarzystami. W imieniu zebranych Papieża powitał kard. Jaime Ortega. Podkreślił międzynarodowy charakter duchowieństwa pracującego w Hawanie oraz szczególną cechę Kościoła na Kubie: jest to Kościół ubogi. „Być może to właśnie ubóstwo przyczynia się w sposób szczególny do solidarności i braterstwa pomiędzy nami wszystkimi” – podkreślił arcybiskup Hawany.

O swoim powołaniu i trudnej pracy w Domu „Edad de Oro” opowiedziała z kolei szarytka s. Yaileny Ponce Torres. Znajduje się tutaj ok. 200 pacjentów upośledzonych fizycznie i umysłowo. Każdego dnia siostry odkrywają „Boga obecnego w

życiu tych, którzy dla wielu są niewidzialni, nie liczą się, są uważani za bezużyteczny ciężar lub pogardzani, ponieważ są inni”. Kościół na Kubie poprzez swoje różne charyzmaty stara się nieść „miłosierdną miłość”, szczególnie do najsłabszych w społeczeństwie – podkreśliła s. Yaileny.



Papież wzruszony usłyszczanymi świadectwami kard. Ortegi i s. Yaileny zrezygnował z odczytania wcześniej przygotowanego tekstu. Rozpoczynając swe sponta-

niczne przemówienie zaznaczył, że „kiedy mówią prorocy, a każdy kapłan jest prorokiem, każdy ochrzczony jest prorokiem, każda osoba konsekrowana jest prorokiem, musimy skoncentrować się na nich”. Najpierw nawiązał do przemówienia ordynariusza Hawany, który w swoim świadectwie wielokrotnie użył słowa ubóstwo. „Myślę, że Pan chciał, byśmy je usłyszeli wiele razy i wzięli je sobie do serca. Duch światowy go nie zna, nie chce, chowa – nie przez skromność, ale przez pogardę. A jeśli ma zgrzeszyć i obrazić Boga, by nie wpaść w biedę, to tak zrobi. Duch świata nie kocha drogi Syna Bożego, który ogołocił samego siebie, stał się ubogim, stał się niczym, upokorzył się, by być jednym z nas” – powiedział Papież.

„Ubóstwo napędziło tyle strachu tak szlachetnemu młodzieńcowi, który wypełniał wszystkie przykazania. A kiedy Jezus powiedział: «Idź, sprzedaj wszystko co masz i rozdaj ubogim», stał się smutny, bo

bał się ubóstwa. Ubóstwo zawsze staramy się zręcznie ukryć, nawet dla sensownych racji. Ale ja mówię o zręcznym ukrywaniu w sercu. Trzeba umieć zarządzać dobrami, to jest obowiązek, ponieważ dobra są darem Boga. Lecz gdy te dobra wejdą do serca i zaczynają kierować twoim życiem, to jesteś przegrany. Już nie jesteś jak Jezus. Ulokowałeś swoje bezpieczeństwo tam, gdzie miał je zasmucony młodzieniec, ten, który się zasmucił. Myślę, że wam, kapłani, zakonnicy, zakonnice, może być pomocne to, co mówił św. Ignacy – a nie jest to reklamowanie mojej rodziny zakonnej. On mówił, że dla niego ubóstwo było murem i matką życia konsekrowanego. Było matką, gdyż rodziło więcej ufności do Boga. A było murem,

gdyż zabezpieczało przed wszelką światowością” – powiedział Papież.

Franciszek podkreślił, że duch ubóstwa jest konieczny do tego, by iść za Jezusem. Tak było zawsze, o czym często mówi Ewangelia. Powołani, pierwsi uczniowie zostawiali swoje łodzie i sieci, by pójść za Nim. A zatem, by iść tą drogą, trzeba zostawić wszystko. Papież w tym miejscu przytoczył pewną zasłyszaną historyjkę.

„Kiedyś opowiadał mi starszy ksiądz, mówiąc o duchu bogactwa, bogatej światowości pojawiającym się w sercu zakonnika czy zakonnicy, księdza, biskupa, papieża czy kogokolwiek innego. Mówił, że kiedy ktoś zaczyna zbierać pieniądze, by zapewnić przyszłość, no tak!, wtedy przy-

szłość nie jest w Jezusie, ale w firmie ubezpieczeniowej o charakterze duchowym, którą prowadzi. Nieprawdaż? A zatem kiedy zgromadzenie zakonne, by posłużyć się przykładem, mówi mi, że zaczyna zbierać pieniądze i gromadzić, gromadzić, to Bóg jest wtedy tak dobry, że posyła im fatalnego zarządcę, który prowadzi do bankructwa. To są najlepsze błogosławieństwa Boga do Jego Kościoła: katastrofalni zarządcy, bo czynią go wolnym, czynią go ubogim. Nasza Święta Matka Kościół jest uboga, Bóg kocha ubogich, tak jak chciał mieć ubogą naszą Matkę Najświętszą, Maryję. Kochajcie ubóstwo jak matkę” – powiedział Franciszek. M. Raczkiwicz CSsR

Za: [Radio watykańskie](#)

FRANCISZEK DO WĘGERSKICH ZAKONNIKÓW

Do bliskości ludzi z ich lękami i oczekiwaniami zachęcił Franciszek młodych zakonników i zakonnice na Węgrzech. W związku z obchodami Roku Życia Konsekrowanego 18 i 19 września zorganizowano w Budapeszcie w ramach inicjatywy „Życie konsekrowane na placu” spotkanie osób żyjących radami ewangelicznymi. Bierze w nim udział ponad 100 zgromadzeń. Hasło tych dni brzmi: „Jest nam dobrze być z Tobą”. Do uczestników spotkania specjalne wideoprzesłanie wystosował Papież Franciszek. Dziękuję w nim osobom konsekrowanym za posługę dla węgierskiego społeczeństwa. Zachęca także do dalszego trwania w tej bliskości do ludzi.

„Myślę, że w różnych formach życia konsekrowanego powinniście być blisko obaw i oczekiwań przeżywanymi przez ludzi. Są-

dę, że powinniście być zaangażowani w tych obszarach, gdzie zostaliście posłani, z ich problemami i znakami nadziei. Zachęcam was do radowania się z tymi, którzy się weselą, i płakania z tymi, którzy płaczą. Proście Boga o serce zdolne do współczucia, abyście pochylali się nad ranami ciała i ducha, prowadząc wielu ludzi do Bożego pocieszenia” – powiedział Papież. Franciszek zachęcał również do prostego stylu w codziennym życiu. „Myślę, że najpiękniejszą «twarzą» jakiegoś kraju czy miasta jest to, że uczniowie Pana – biskupi, kapłani, zakonnicy i wierni świeccy – żyją w prostocie, w życiu codziennym, stylem Miłosiernego Samarytana. I stają się zbliżać się do ciała i ran braci, w których rozpoznają ciało i rany Jezusa. Ta miłość pełna miłosierdzia, jak dobrze wiemy, pochodzi z serca Chrystusa. Czerpiemy ją trwając w modlitwie, zwłaszcza adoracji, oraz przystępując z wiarą do sakramentów Eucharystii i pokuty” – powiedział Papież.

Za: [Radio watykańskie](#)

POLONIA PIELGRZYMOWAŁA DO DADIZELE

U progu kolejnego roku formacyjnego w mariackiej bazylice w belgijskim Dadizele rokrocznie gromadzi się Polonia z Nord i Pas-de-Calais wraz ze swoimi duszopasterzami (także chrystusowcami, którzy tam są najliczniejszą ‘reprezentacją’) na wspólnej modlitwie... W tym roku zgromadziliśmy się tam 17 września pod przewodnictwem nowomianowanego Rektora PMK we Francji, ks. Bogusława Brzysia, który też wygłosił okolicznościową, bardzo sugestywną homilię, w której wyszedł od jednego zdania, nawet jednego wyrazu odczytanej Ewangelii (Łk 7,36-50), by ukazać darmowość i wielkość Bożej miłości i miłosierdzia. Naszą odpowiedzią na całkowicie darmową, niezastuzoną przez nas, miłość Boga winny być nasze dzieła miłości oraz wdzięczność...



Potrzeba nam zatem uczyć się miłosierdzia, potrzeba, by oczy i serca nasze były miłosierne: a w tym niech dopomaga nam modlitwa św. Siostry Faustyny o łaskę pełnienia miłosierdzia względem bliźnich (zob. Dzienniczek, 163) oraz Rok Jubileuszowy Miłosierdzia, który niebawem rozpoczniemy w całym Kościele, w uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP AD 2015 i który potrwa do uroczystości Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata AD 2016. Słowami z papieskiej bulli ogłaszającej ów Rok Święty ks. Rektor zakończył swoje rozważanie, zachęcając jednocześnie do jej przeczytania.

Na zakończenie Eucharystii, zwyczajem lat poprzednich, nastąpiło rozesłanie

i błogosławieństwo katechetów, do którego dołączyliśmy prośbę w intencji rodzin – rodziców i dzieci (a którą podpowiadają zbliżające się wydarzenia: VIII Światowe Spotkanie Rodzin, które w przyszłym tygodniu odbywać się będzie w Filadelfii oraz październikowe XIV Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów pt. „Powołanie i misja rodziny w Kościele i świecie wspólnym”).

Popołudniowe różańcowe nabożeństwo rozpoczęte w Godzinie Miłosierdzia i poprzedzone wspólnym odmówieniem Koronki do Bożego Miłosierdzia było wołaniem do Boga przez wstawienictwo Jego i naszej Matki, by wspierał nasze wysiłki do stawiania się świadkami miłości i miłosierdzia.

Na koniec dodajmy, że w przeżywanym Roku Życia Konsekrowanego w tegorocznej pielgrzymce licznie reprezentowane były zakonne wspólnoty męskie i żeńskie: poza wspomnianymi chrystusowcami i kapłanami diecezjalnymi przybyli trzej oblaci i pallotyn a do corocznie przybywających do Dadizele felicianek z Bruay

La Buisière dołączyły dawno już niewidziane sercanki z Fouquières-les-Béthune; przybyły również posługujące pośród włoskich emigrantów Siostry Misjonarki

Maryi Niepokalanej Królowej Pokoju (Sœurs missionnaires de Marie Immaculée Reine de la Paix – Suore missionarie dell'Immacolata Regina della Pace) z

Montigny-en-Ostrevent. ks. Tomasz Mikulak SChr, Rouvroy

Za: www.chrystusowcy.pl

ZABÓSTWO INDYJSKIEJ KARMELITANKI

W klasztorze św. Teresy z Lisieux w Palai (stan Kerala) w Indiach znaleziono martwą karmelitankę. Indyjska prasa donosi, że według wstępnych badań policji mówi się o zabójstwie. 69-letnia siostra Amala została uderzona w głowę metalowym przedmio-

tem podczas napadu rabunkowego na klasztor. Według nieoficjalnych informacji chodziło o kradzież 500 rupii, czyli równowartość ok. 7 euro. Pogrzeb siostry Amali odbędzie się 19 września. Diecezja Palai nie komentuje całej tej sprawy, powołując się na fakt, że dochodzenie jest jeszcze w toku. Za: Radio watykańskie

WE LWOWIE OBCHODY ROKU ŻYCIA KONSEKROWANEGO

Wspólne spotkanie zakonników i sióstr zakonnych obrządku łacińskiego i bizantyjsko-ukraińskiego rozpoczęło się we Lwowie. Odbywa się ono pod hasłem: „Ewangeliczna wspólnota osób poświęconych Bogu w Kościele rzymskokatolickim i grekokatolickim na Ukrainie”. Jest to kolejny etap obchodów Roku Życia Konsekrowanego w tym kraju. Spotkanie upływa pod znakiem wspólnej modlitwy, wykładów i dyskusji. W tym czasie zakonnicy i siostry zakonne starają się lepiej zrozumieć swoje miejsce i rolę w dzisiejszym Kościele. Zastanawiają się też, jak

sprostać aktualnym wyzwaniom współczesnego świata.



Podczas Mszy rozpoczynającej forum przewodniczący rzymskokatolickiego episkopatu na Ukrainie abp Mieczysław Mokrzycki przypomniał uczestnikom, że

ich życie w szczególny sposób związane jest z krzyżem Chrystusa, i zachęcił ich do wytrwałego naśladowania miłości Ukrzyżowanego. Osoby konsekrowane obydwu obrządków odnowiły też swoje zakonne śluby i zawierzyły życie Matce Bożej Łaskawej. Posługa zakonów na Ukrainie jest nieoceniona. W dużej mierze to one dźwigają trud duszpasterstwa i ewangelizacji. „Zgromadzenia zakonne, oprócz życia apostołowskiego, wiele czasu poświęcają na modlitwę, na osobiste uświęcenie; przede wszystkim modlą się za cały Kościół, a tutaj za Kościół na Ukrainie. I za ten dar modlitwy, postu, ubóstwa jesteśmy im bardzo wdzięczni” – powiedział abp Mokrzycki. Za: Radio watykańskie

PRZEWODNICZĄCY UCESM SOLIDARYZUJE SIĘ Z PAPIEŻEM

„Zjawisko migracji, które towarzyszy historii narodów, musi dotknąć naszej wrażliwości i stać się zobowiązaniem do dzielenia się i solidarności, a nie przyczyną lęku i zagrożenia dla naszego bezpieczeństwa”. Te mocne słowa znalazły się w oświadczeniu przewodniczącego Europejskiej Unii Wyższych Przełożonych Zakonnych UCESM. O. Giovanni Peragine podkreśla zrozumienie osób konsekrowanych dla apelu Papieża Franciszka, by pomóc fali uchodźców przelewających się w ostatnich tygodniach przez nasz kontynent. „Cudzoziemiec musi zostać zaakceptowany jako osoba, a przez to jako skarb dla całego społeczeństwa” – napisał przewodniczący Europejskiej Unii Wyższych Przełożonych Zakonnych.

W oświadczeniu czytamy również, że nie tracąc nadziei na rozwiązanie tego konfliktu trzeba udzielić pomocy i zorganizować przyjęcie tych niewinnych ofiar wielu światowych konfliktów. Należy jednak także powstrzymać proceder handlu ludźmi, który tym procesom towarzyszy. „Teraz bardziej niż kiedykolwiek Europa jest wezwana do odegrania decydującej roli zarówno przez

znalezienie rozwiązań dyplomatycznych tych konfliktów, jak i przez przyjęcie uchodźców.



Obecny czas daje okazję państwom członkowskim do odkrycia na nowo takich wartości, jak gościnność i tolerancja, solidarność czy integracja kulturowa, które są fundamentami samej Unii. Europa nie może stracić tej okazji” – napisał w imieniu europejskich zakonników o. Peragine. Za: Radio watykańskie

JEZUICKI MISJONARZ O ISLAMIE W AFRYCE

Ci, co interpretują konflikt między Zachodem a Światem Arabskim jako konflikt o naturze religijnej, wywołując upiory dawnych wojen, myślą się i co gorzej, przyczy-

nają się do dalszej eskalacji konfliktu, który ma naturę ekonomiczno-polityczną. Początek roku 2014 był zdominowany w wiadomościach z zagranicy dwugłosem o tragedii Krymu odrywanego Ukrainie i wojnie w Republice Środkowoafrykańskiej. Czy ten zbieg dwóch wojennych epizodów z tak różnych stron świata był

jedynie kuriozalnym zrzędzeniem ślepego przypadku?

Istnieje wspólna płaszczyzna wydarzeń łączących ostatnią wojnę na Krymie z tą w sercu Afryki. Rok temu François Holland, wysyłając francuskie wojska do pogrążonej w chaosie Republiki Środkowoafrykańskiej, jako pierwszy motyw dla inter-

wencji podawał groźbę ludobójstwa na tle religijnym. Zdawały się to potwierdzać doniesienia o walkach domniemych milicji chrześcijańskich z odpychaną od władzy milicją muzułmańską. Taką też to uproszczoną opinię powtarzały niestrudzenie media na całym świecie.

My, misjonarze, przeciwnie do powielanych w mediach wygodnych schematów, staraliśmy się wtórować Arcybiskupowi Bangui i jego przyjacielowi, Imamowi Wielkiego Meczetu z Bangui, wołając, że sprawy się mają inaczej, że to bezduszni biznesmeni i sprzedajni politycy, będący na ich usługach, posługują się religią jak szmatą do wycierania ich brudów.

Wygnanie muzułmanów z Republiki Środkowoafrykańskiej (grupy w większości napływowej z Afryki Zachodniej) przez tych, którzy określają się jako rdzenni mieszkańcy państwa, miało na celu przejęcie zdominowanych przez nich sektorów: transportu, handlu, wydobycia bogactw naturalnych. Analizy skomplikowanej sytuacji w Kraju Serca Afryki coraz rzadziej wspominają o konflikcie między islamem a chrześcijaństwem. Ewidentnie, to nie religia jest jądrem problemu rozdzierającego serce Republiki Środkowoafrykańskiej, ale ekonomia i polityka.

Przekręt, jakiego udało się dokonać Rosji na oczach zdumionego świata, wydzierając Ukrainie całe terytorium Krymu (mimo powszechnie akceptowanej w powojennej Europie zasady poszanowania zastępych granic), to faktycznie „krym-inał” na skalę globu ziemskiego. To majstersztyk ludzkiej przewrotności. A potem jeszcze dogrywka w Donbasie.

Na Krymie i wschodzie Ukrainy do politycznych rozgrywek też wpłątano argumenty religijne. Tu, dokładniej, mówiono o obronie prawosławnej duszy tamtych ziem. Konsekwencją takiego stanowiska

były prześladowania duchownych innych Kościołów, przedstawianych jako agresorzy z Zachodu. Gadanie o „faszystach” z Ukrainy Zachodniej i demonizowanie zwłaszcza grekokatolików, aż do praktycznego zerwania dialogu ekumenicznego między Patriarchatem Moskwy a Rzymem, to ten sam rodzaj działania, co oskarżanie Środkowoafrykańczyków o międzyreligijną krwiożerczość. Na całym świecie są ludzie, politycy i biznesmeni, którzy posługują się tego rodzaju insynuacjami pod adresem religii, by zrealizować swe czysto ziemskie cele. Nie o religię jednak chodzi, ale o politykę.

Podobnie też i ci, co interpretują konflikt między Zachodem a Światem Arabskim jako konflikt o naturze religijnej, wywołując upiory dawnych wojen, myślą się i, co gorzej, przyczyniają się do dalszej ich eskalacji. Ci, którzy napędzają wojnę religijną, to bliźniaczy bracia tej samej mentalności: terroryści z Al-Kaidy, Boko Haram („chrześcijaństwo złe”), chrześcijańscy fundamentaliści czy żydowski ekstremiści („islam zły”) oraz sekularystyczni liberałowie („religie złe”) oraz bezmyślnie powtarzający slogany politycy i media.



Ci, którzy obecne konflikty traktują jako religijne, przeważnie uważają je za nieuniknione. Jest to opinia częsta wśród tych, którzy sami żywej wiary nie praktykują! Natomiast ci, którzy dostrzegają ich przyczyny polityczne i ekonomiczne, przeważnie widzą możliwość ich rozwiązania. Taka propaganda jest nie tylko kłamliwie generalizującą próbą postawienia znaku

równości między religią a terroryzmem, lecz i niebezpiecznym narzędziem rozniesienia wzajemnych fobii. I na tym właśnie zależy terrorystom – w takiej atmosferze łatwiej osiągną zamierzone cele. Pamiętajmy: w tych konfliktach nie chodzi o religię! Przypomnę tylko wyniki francuskich statystyk: 80 % młodych zwerbowanych dla dżihadu to dzieci z rodzin ateistycznych. ...

My misjonarze, tymczasem wolimy pozostać tu na miejscu, w Afryce Centralnej, i powtarzać dalej: Bóg jest miłością! A gdy z Jego pomocą uda się nieco poprawić los tubylców, to być może część młodych odstąpi od złudy ucieczki do Europy (czytaj: pozostawienia kości na Saharze albo też utonięcia w Morzu Śródziemnym). Przynajmniej służby graniczne będą nam nieco wdzięczne.

Robert Wieczorek OFMCap – kapucyn pracujący na misjach w Republice Środkowoafrykańskiej od 1994 roku. Był tam także podczas rebelii i na własnej skórze doznał napadów i grabieży. Patrzył, jak wojna wydobywa z wielu ludzi najgorsze instynkty, widział zniszczenia, zabójstwa, zdradę, doświadczył bezradności wobec zła, które opanowało serca ludzi. Obecnie jest proboszczem na placówce w Ndim w RŚA. Autor trzech książek: Listy z Serca Afryki, Pęknięte Serce Afryki, oraz Koptowie. Staliśmy się śmieciem tego świata.
Robert Wieczorek OFMCap

Brat Robert przyjedzie do Warszawy 24 września 2015 i poprowadzi spotkanie w Europejskim Centrum Komunikacji i Kultury zatytułowane „Spojrzenie na islam oczami misjonarza z Afryki”. Wstęp wolny. Więcej na: <https://www.facebook.com/events/505544469611590/> Za: www.jezuci.pl

Zapowiedzi wydarzeń

WSKSIM W TORUNIU ZAPRASZA NA STUDIA OSOBY KONSEKROWANE

Wyższa Szkoła Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu zaprasza Osoby Konsekrowane do podjęcia studiów podyplomowych na tej uczelni.

Kierunki studiów podyplomowych na WSKSIM: dziennikarstwo, retoryka i komunikacja społeczna, grafika komputerowa i techniki multimedialne. Cykl: dwusemestralny (z wykorzystaniem e-learningu)

Termin składania podań: 20 października 2015 r.

Studia dla osób świeckich, księży, członków instytucji życia konsekrowanego i stowarzyszeń życia apostołowego.

Podyplomowe studia dziennikarskie

Koszt studiów: 1500 zł za semestr + opłata rekrutacyjna 80 zł

Jeden zjazd (sobota-niedziela) w miesiącu. Studia kierowane są do osób, które ukończyły studia wyższe i pragną zdobyć kwalifikacje umożliwiające podjęcie pracy w mass mediach. Ze względu na doskonałą

bazę dydaktyczną oraz wykwalifikowaną kadrę dydaktyczną umożliwiają one podniesienie kwalifikacji czynnym dziennikarzom, którzy chcą być na bieżąco z dynamicznym rozwojem mediów.

Program studiów obejmuje wykłady i ćwiczenia, podczas których słuchacz zdobywa wiedzę i umiejętności niezbędne do podjęcia obowiązków dziennikarza, a także do wykonywania różnych zawodów związanych z szeroko pojętą dziedziną komunikacji społecznej.

Podyplomowe studia: retoryka i komunikacja społeczna

Koszt studiów: 1500 zł za semestr + opłata rekrutacyjna 80 zł

Jeden zjazd (sobota-niedziela) w miesiącu. Studia skierowane są do każdego, kto chce pracować nad swoim aparatem mowy, dykcją, pięknym wypowiedzeniem się. Wybierają je najczęściej nauczyciele, samorządowcy, prawnicy, doktoranci, lekarze, kapłani i siostry zakonne, osoby prowadzące działalność gospodarczą – wszyscy ci, których efekt pracy jest zależny od właściwego i skutecznego posługiwania się słowem mówionym.

Program studiów obejmuje wykłady i zajęcia warsztatowe z wyraźnym naciskiem na zajęcia praktyczne. Można wybrać opcję dwu lub trzyletnią (ta szczególnie dla nauczycieli, którzy chcą pozyskać uprawnienia do prowadzenia w szkołach zajęć z kultury żywego słowa czy retoryki). Charakter WSKSiM sprawia, że w toku studiów słuchacz uczestniczy także w praktycznych zajęciach osławiających z występowaniem przed mikrofonem czy kamerą.

Podyplomowe studia dziennikarskie

Koszt studiów: 1700 zł za semestr + opłata rekrutacyjna 80 zł

Dwa zjazdy (sobota-niedziela) w miesiącu. Studia kierowane są do osób, które wykorzystują technologie graficzne i multimedialne w swojej pracy zawodowej. Mają one charakter praktyczny, dlatego od kandydatów nie wymagamy specjalistycznego przygotowania teoretycznego na poziomie wykraczającym poza standardowe wymagania egzaminu dojrzałości. Bardzo cenimy jakiegokolwiek zdolności plastyczne, wycucie estetyki przekazu wizualnego oraz chęć poszukiwania nowych środków wyrazu artystycznego.

Zakres materiału obejmuje bardzo szerokie spektrum zagadnień aplikacyjnych, uwzględnia specyfikę ich zastosowań

m.in. w systemach składu DTP, na klasycznym rynku wydawniczym oraz w aplikacjach sieciowych. Zastosowanie aplikacji multimedialnych w środkach elektronicznego przekazu z uwzględnieniem specyfiki architektury informacji w zastosowaniach internetowych oraz właściwym wykorzystaniu technik animacyjnych i grafiki trójwymiarowej. Zajęcia prowadzone są w specjalistycznych pracowniach komputerowych z wykorzystaniem m.in. stacji graficznych MacPro firmy Apple®. Studia obejmują również praktyczny kurs przygotowywania i montażu materiałów filmowych zarówno w studiach telewizyjnych, jak i w zastosowaniach sieciowych.

Szczegółowych informacji udziela Sekretariat Studiów Podyplomowych WSKSiM ul. św. Józefa 23/35, 87-100 Toruń, tel. 56/610-72-12

e-mail: podyplomowe@wksim.edu.pl

KOMBONIANIE ZAPRASZAJĄ NA PIKNIK MISYJNY

Przybliżenie charakteru pracy misjonarzy, ich trudu i poświęcenia w niesieniu pomocy najuboższemu, uwrażliwienie społeczności na losy najbiedniejszych i ukazanie piękna krajów afrykańskich – to cele pikniku misyjnego pt. „Pożegnanie lata z Kombonianami”, który odbędzie się 27 września w Krakowie. W trakcie spotkania najmłodszy będą mogli korzystać z licznych atrakcji, a dla starszych będzie to okazja do wysłuchania świadectw misjonarzy i wolontariuszy oraz na rozpoznanie najważniejszych potrzeb misyjnych, jakie obecnie należy wspierać.

Piknik misyjny organizowany jest po raz drugi przez misjonarzy kombonianów razem ze wspólnotami misyjnymi, które koordynują.

– Będzie to dobry czas, aby wspólnie odkrywać piękno krajów afrykańskich, a także łączyć się w pomocy najuboższemu tego świata – zachęcają organizatorzy spotkania. – Podczas pikniku nie zabraknie atrakcji dla wszystkich. Najmłodszy będą mogli uczestniczyć w zabawach, pokazie baniek mydlanych jak również brać udział w malowaniu twarzy. Trochę starszych zapraszamy do wysłuchania świadectw misjonarzy i wolontariuszy, wspólne grillowanie, tańce integracyjne i konkursy – podkreślają.

W trakcie spotkania będzie także możliwość porozmawiania z misjonarzami na temat ich pracy na misjach i zaangażowania w pomoc najbardziej potrzebującym. Będzie również możliwość nabycia pamiątek z różnych części świata. – Czekamy na Ciebie, aby w to jedno popołudnie związać Wspólnotę i stawać się Misjonarzami Chrystusa – zapraszają misjonarze kombonianie.

Założycielem i patronem Zgromadzenia Misjonarzy Kombonianów Serca Jezusowego jest św. Daniel Comboni, który odznaczał się całkowitym oddaniem sprawie misji. Teraz świadectwo jego życia obecne jest w sercach prawie 1600 misjonarzy, 1400 siostr zakonnych i 600 misjonek świeckich, którzy swym stylem życia i działalnością całkowicie poświęcają się służbie misyjnej wśród narodów i grup etnicznych, które nie znają jeszcze Dobrej Nowiny.

Kombonianie aktualnie pracują w prawie 40 krajach Afryki, Ameryki Północnej i Łacińskiej, Azji i Europy, niosąc pomoc i swoje ewangeliczne świadectwo życia najbardziej potrzebującym.

Piknik misyjny odbędzie 27 września w godz. 15.00-19.00 w ogrodzie domu misjonarzy kombonianów przy ul. Skośnej 4 w Krakowie. Za: www.deon.pl

POLSCY ŚWIĘCI I BŁOGOSŁAWIENI MĘCZENNICY Z MĘSKICH RODZIN ZAKONNYCH

PRZED PIELGRZYMKĄ NA JASNĄ GÓRĘ NA WSPOMNIENIE MĘCZENNIKÓW, PRZYPOMINAMY DROGIM CZYTELNIKOM TYCH NASZYCH ŚWIĘTYCH I BŁOGOSŁAWIONYCH WSPÓŁBRACI, KTÓRZY ODDALI ŻYCIE ZA WIARĘ

Kanonizowani polscy benedyktyni – męczennicy

Święci Benedykt, Jan, Mateusz, Izaak i Krystyn OSB, pierwsi męczennicy Polski. W nocy z 10 na 11 listopada 1003 r. zostali napadnięci przez zbójców i wymordowani we wsi Święty Wojciech (obecnie Wojciechowo) pod Międzyrzeczem.

Błogosławiony Męczennik ze zgromadzenia Braci Serca Jezusowego

Br. Józef Zapłata ur. w Jerce k/Kościana 5 marca 1904 14 kwietnia 1927 wstąpił do zgromadzenia. Oddał życie w Dachau 19 lutego 1945. . Nr. obozowy 22099. Włączony w proces 108 męczenników 2 wojny światowej.

Błogosławieni Męczennicy z Zakonu Dominikanów

Bł. Sadok i 48 towarzyszy, OP. Zamordowani w 1241 r. przez Tatarów w Sandomierzu

Bł. o. Michał Czartoryski OP, ur. W 1897 r. w Pełkiniach. Kapelan Powstania Warszawskiego Rozstrzelany 6 września 1944 r. przez Niemców. Beatyfikowany 13 czerwca 1999 r. w Warszawie przez papieża Jana Pawła II.

Kanonizowani polscy jezuici – męczennicy

Św. Andrzej Bobola, ur. 30 XI 1591 w Strachocinie k. Sanoka, zm. śmiercią męczeńską 16 V 1657 w Peredyle k. Janowa Poleskiego.

Św. Melchior Grodziecki, ur. ok. 1584 w Grodźcu na Śląsku Cieszyńskim, zm. śmiercią męczeńską 7 IX 1619 w Koszycach.

Błogosławieni Męczennicy z Zakonu Braci Mniejszych Kapucynów

Bł. Anicet, Adalbert Kopliński OFMCap. Urodził się w 30 lipca 1875 r. we Frydlandzie (obecnie Debrzno); święcenia kapłańskie przyjął 15 sierpnia 1900 r.; zmarł 16 października 1941 r. w Oświęcimiu. Beatyfikowany 13 czerwca 1999 r. w Warszawie przez papieża Jana Pawła II. Wspomnienie liturgiczne przypada 16 czerwca.

Bł. Symforian, Feliks Ducki OFMCap. Urodził się 10 maja 1888 r. w Warszawie, profesję wieczystą złożył 22 maja 1925 r., zmarł 11 kwietnia 1942 r. w Oświęcimiu. Beatyfikowany 13 czerwca 1999 r. w Warszawie przez papieża Jana Pawła II. Wspomnienie liturgiczne przypada 16 czerwca.

Bł. Fidelis, Hieronim Chojnacki OFMCap. Urodził się 1 listopada 1906 r. w Łodzi, obłóczyony 27 sierpnia 1933 r., profesję wieczystą złożył 28 sierpnia 1937 r., zmarł w Dachau 9 lipca 1942 r. Beatyfikowany 13 czerwca 1999 r. w Warszawie przez papieża Jana Pawła II. Wspomnienie liturgiczne przypada 16 czerwca.

Bł. Henryk, Józef Krzysztofik OFMCap. Urodził się 22 marca 1908 r. w Zachorzewie, profesję wieczystą złożył 15 sierpnia 1931 r., święcenia kapłańskie przyjął 30 lipca 1933 r., zmarł w Dachau 4 sierpnia 1942 r. Beatyfikowany 13 czerwca 1999 r. w Warszawie przez papieża Jana Pawła II. Wspomnienie liturgiczne przypada 16 czerwca.

Bł. Florian, Józef Stępiak OFMCap. Urodził się 3 stycznia 1912 r. w Żdźarach; profesję wieczystą złożył 15 sierpnia 1935 r.; święcenia kapłańskie przyjął 24 czerwca 1938 r. Zmarł 12 sierpnia 1942 r. w Dachau. Beatyfikowany 13 czerwca 1999 r. w Warszawie przez papieża Jana Pawła II. Wspomnienie liturgiczne przypada 16 czerwca.

Błogosławiony Męczennik z Zakonu Karmelitów Bosych

Bł. Alfons Maria od Ducha św. (Józef Mazurek) OCD, ur. 1 marca 1891 w Baranówce pod Lubartowem, męczeństwo 28 sierpnia 1944 roku w Nawojowej Górze koło Krzeszowic, beatyfikowany 13 czerwca 1999 roku w Warszawie.

Błogosławieni Męczennicy ze Zgromadzenia Marianów

Ks. Antoni Leszczewicz MIC, ur. 30 września 1890 r. 17 lutego 1943 r. – spalony w Rosicy wraz z parafianami. Beatyfikowany w dniu 13 czerwca 1999 r. w Warszawie

Ks. Jerzy Kaszyra MIC, ur. 4 kwietnia 1904 r. 18 lutego 1943 r. – spalony w Rosicy wraz z parafianami. Beatyfikowany w dniu 13 czerwca 1999 r. w Warszawie

Błogosławieni Męczennicy ze Zgromadzenia Michalitów

Bł. ks. Władysław Błądziński CSMA – beatyfikowany 13.06.1999 w grupie 108 Męczenników, wspomnienie liturgiczne 12 czerwca. Ur. 06.01.1908 w Myślatyczach, zginął 08.09.1944 r. w Gross-Rosen w kamieniołomach obozowych.

Bł. ks. Wojciech Nierychlewski CSMA – beatyfikowany 13.06.1999 w grupie 108 Męczenników, wspomnienie liturgiczne 12 czerwca. Ur. 20.04.1903 r. w Dąbrowicach, zmarł 07.02.1942 w Auschwitz

Błogosławieni Męczennicy z Zakonu Braci Mniejszych

Bł. o. Krystyn Wojciech Gondek OFM (1909-1942), ur. 6 kwietnia 1909 roku we wsi Słona, do Zakonu został przyjęty 15 sierpnia 1928 r., pierwsze śluby złożył 26 sierpnia 1929 r. w Wieliczce, święcenia kapłańskie otrzymał 21 czerwca 1936 r. Aresztowany we Włocławku przez gestapo w uroczystość Matki Bożej Częstochowskiej 26 sierpnia 1940 r., zamęczony w Dachau 23 lipca 1942 r.

Bł. br. Marcin Jan Oprządek OFM (1884-1942), ur. 4 marca 1884 r. we wsi Kościelec, do Zakonu wstąpił 11 lutego 1912 r. (w latach 1914-18 przymusowo wcielony do wojska), śluby uroczyste złożył 4 października 1924 r. Aresztowany we Włocławku 26 sierpnia 1940 r., zamordowany w Dachau 18 maja 1942 r. jako niezdolny do pracy.

Bł. o. Anastazy Jakub Pankiewicz OFM (bernardyn) (1882-1942), ur. 9 lipca 1882 roku w Nagórzanach koło Sanoka, do Zakonu został przyjęty w 1900 r., śluby wieczyste złożył w 1904 r.; święcenia kapłańskie otrzymał 1 lipca 1906 r. Aresztowany 6 października 1941 w Łodzi. Od 30 października w obozie koncentracyjnym w Dachau (otrzymał numer obozowy 28176). Zmarł męczeńską śmiercią 20 maja 1942 roku.

Bł. o. Narcyz Jan Turchan OFM (1879-1942), ur. 19 września 1879 r., do Zakonu został przyjęty 8 września 1899 r., pierwsza profesja czasowa 13 września 1900 r., święcenia kapłańskie przyjął 1 lipca 1906 r. Aresztowany we Włocławku 4 listopada 1940 r., zamęczony w Dachau 19 marca 1942 r.

Bł. br. Brunon Jan Zembol OFM (1905-1942), ur. 7 września 1905 r. w Łętowni, do Zakonu wstąpił w 1922 r., profesję uroczystą złożył 6 marca 1932 r. Aresztowany w Chełmie Lubelskim przez gestapo 19 listopada 1939 r., zamęczony w Dachau 21 sierpnia 1942 r.

Beatyfikowani i kanonizowani męczennicy z Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych

Św. o. Maksymilian Maria Kolbe OFMConv, , urodzony - 8.01.1894 w Zduńskiej Woli; męczeństwo - 14.08.1941 w Auschwitz-Birkenau

Bł. o. Antoni Bajewski OFMConv, urodzony - 17.01.1915 w Wilnie; męczeństwo – 8.05.1941 w Auschwitz-Birkenau

Bł. o. Pius Bartosik OFMConv, urodzony – 21.08.1909 w Kokanin (koło Kalisza); męczeństwo – 13.12.1941 w Auschwitz-Birkenau

Bł. o. Innocenty Guz OFMConv, , urodzony – 18.03.1890 we Lwowie; męczeństwo – 6.06.1940 w Sachsenhausen

Bł. o. Achilles Puchała OFMConv, , urodzony – 18.03.1911 w Kosinie (koło Łańcuta); męczeństwo – 19.07.1943 w Borowikowszczyźnie

Bł. o. Herman Stępień OFMConv, , urodzony – 21.10.1910 w Łodzi; męczeństwo – 19.07.1943 w Borowikowszczyźnie

O. Zbigniew Strzałkowski OFMConv, urodzony – 02.07.1958 w Tarnowie; męczeństwo – 09.08.1991 w Pariacoto (Peru). Beatyfikacja 5 grudnia 2015 r.

O. Michał Tomaszek OFMConv, urodzony – 23.09.1960 w Lękawicy; męczeństwo – 09.08.1991 w Pariacoto (Peru). Beatyfikacja 5 grudnia 2015 r.

Bł. br. Tymoteusz Trojanowski OFMConv, urodzony – 29.07.1908 w Sadłowie; męczeństwo – 28.02.1942 w Auschwitz-Birkenau

Bł. br. Bonifacy Żukowski OFMConv, urodzony – 13.01.1913 e Baran-Rapa (koło Wilna); męczeństwo 10.04.1942 w Auschwitz-Birkenau

Błogosławiony Męczennik ze Zgromadzenia Oblatów Maryi Niepokalanej

Bł. O. Józef Cebula OMI, prezbiter, urodzony: 23 marca 1902 r., w miejscowości Malnia, diec. opolska; pierwsze śluby: Markowice, 15 sierpnia 1922; śluby wieczyste: Krobia, 15 sierpnia 1925; prezbiterat: Katowice, 5 czerwca 1927; zastrzelony w obozie koncentracyjnym Mauthausen 9 maja 1941 r.; beatyfikowany przez Papieża Jana Pawła II (w grupie męczenników) 13 czerwca 1999 r.

Błogosławiony Męczennik ze Zgromadzenia Orionistów

Bł. Franciszek Drzewiecki FDP, ur. 26 lutego 1908 w Zdunach k. Łowicza, zm. 13 września 1942 (zagazowany) w Hartheim) –więzień obozu w Dachau.

Pallotyńscy Błogosławieni Męczennicy

Bł. ks. Józef Jankowski SAC (1910-1941) męczennik z Oświęcimia.

Bł. ks. Józef Stanek SAC (1916-1944) kapelan podczas Powstania Warszawskiego

Błogosławiony Męczennik ze Zgromadzenia Salezjanów

Bł. ks. Józef Kowalski SDB - ur. 13 marca 1911 r., oddał życie 4 lipca 1942 r.

Błogosławieni Męczennicy ze Zgromadzenia Słowa Bożego (Werbiści)

Bł. Grzegorz Frąckowiak SVD - ur. 18 lipca 1911 r. w Łowęcicach koło Jarocina, w Wielkopolsce. Ścięty 5 maja 1943 r. w Dreźnie.

Bł. Stanisław Kubista SVD – ur. 27 września 1898 r. w Kostuchnie pod Mikołowem, na Śląsku. Uduşony 26 kwietnia 1940 r. w Sachsenhausen.

Bł. Alojzy Liguda SVD – ur. 23 stycznia 1898 r. w Winowie k. Opola. Utopiony z 8 na 9 grudnia 1942 r. w Dachau.

Bł. Ludwik Mzyk SVD – ur. 22 kwietnia 1905 r. w Chorzowie na Śląsku. Zamęczony 23 lutego 1942 r. w Forcie VII w Poznaniu.